

Przepraszam, po ile ta choinka?

Data publikacji: 22.12.2010 15:15

□

Żywa czy sztuczna ? – zdania na temat choinki są podzielone. Prawda jest taka, że obie mają tyle samo wad co zalet, sztuczna - nie gubi igieł, jest łatwiejsza w utrzymaniu, nie wymaga pielęgnacji, naturalna - otacza dom leśnym zapachem i aromatem żywicy, zadbana może cieszyć oko nawet kilka tygodni.

Wiadomo święta bez choinki to nie święta, coś więc wybrać trzeba. Sprzedawcy oferują nam duży wybór świątecznych drzewek. Możemy kupić choinkę w donicy, sztuczną, żywą, ubraną, ze stojakiem, dużą, małą... Ceny zależą od rodzaju drzewek, rozmiaru i od tego, czy jest już ulokowana w donicy, czy dokupimy do niej podstawę.

- Choinkę kupiłam kilka dni temu – mówi pani Dorota z Cieszyna – zapłaciłam za nią 80 złotych, nie powiem to sporo, jak na drzewko o wysokości 1,30, ale mąż uparł się na prawdziwą, więc stoi teraz w gościnnym pokoju i gubi nachalnie swoje igły. Jednak jest jeden jej plus – zapach. Pachnie cudownie lasem, więc wybaczam jej nawet to namiętne zsypanywanie się na dywan.

Zakup choinki trzeba przemyśleć, radzą sprzedawcy. Choinka powinna być ozdobą domu, a nie zawadą. Warto więc metraż drzewka dostosować do metrażu mieszkania. **- W tym roku moja choinka jest miniaturowa – mówi pani Alina – zawsze miała około 2,50 metra, ale wiecznie był z nią problem, bo swoje miejsce, jedyne jakie mogła mieć – miała koło balkonu, do którego utrudniony był dostęp. Nauczona trudnościami, postawiłam miniaturkę, która też cieszy oko. Na pewno z tego faktu mniej zadowolony jest Alf – mój kot, który uwielbiał wspinaczkę po choince i zabawy bańkami.**

Sama choinka to jednak nie wszystko trzeba będzie ją jeszcze ozdobić. Sposobów jest wiele, jeden z nich polega na zapakowaniu w foliowy worek ubranego drzewka i odpakowaniu go podczas kolejnych świąt. **- Moja choinka ma około 50 centymetrów wysokości, stawiam ją na biurku koło monitora. Ubrałam ją dwa lata temu, od tego czasu zaraz po świątach wkładam do worka na śmieci i chowam w piwnicy. Przychodzą święta to mniej roboty ze strojeniem. Może i głupie ale praktyczne –** podkreśla Mariola Gawlas z Kalembic.

Jeśli jednak zdecydujemy się na zmianę wystroju naszego bożonarodzeniowego drzewka... **- W święta króluje czerwień, złoto i srebro –** wyjaśnia sprzedawczyni stoiska ze świątecznymi ozdobami **- najczęściej klienci kupują ozdoby właśnie w tych kolorach. Moja osobista choinka pełna jest odcieni i cukierków, świeci na niej chyba z dwieście lampek i właśnie taką ją lubię. Jest na niej dosłownie wszystko i to czyni ją taką szczególną i inną od wszystkich.**

bsk